

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na trzeci kwartał 1856 od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu 3 złr. 45 kr.

z poczta 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Montenegro. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Prowizoryczny izraelski nauczyciel religii przy obydwóch gymnazyach lwowskich p. Michał Wolf złożył w c. k. namiestnictwie obligacyę pożyczki rządowej na 20 złr. m. k. z tem przeznaczeniem, ażeby z rocznych procentów tej obligacyi kupowano książkę na premium dla jednego odznaczającego się ucznia gymnazyalnego religii izraelskiej. Co się z wyrazem uznania podaje do wiadomości publicznej, oznajmia się oraz, że poczyniono stosowne kroki względem urzeczywistnienia zamiaru dawcy.

Lwów 25. maja 1856.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Kasy pomocnicze.)

Wiedeń, 19. czerwca. Dziś w południe przyjmowali Ich cesarzew. królewicz. Mości arcyksiążęta Franciszek, Karol i Ludwik, tudzież najdosłojniejsza arcyksiężna Zofia ces. francuskiego ambasadora barona Bourqueney'a w Schönbrunnie.

— J. M. Król Otton z Grecyi spodziewany tu na przyszły tydzień; wysiąć ma w pałacu arcyksięcia Albrechta, i po kilkudniowym pobycie odjedzie do Karlsbadu.

— Wielki wezyr Ali Basza i poseł turecki Isam Bey byli dziś u stołu cesarskiego. Oprócz nich zaproszono także ministra spraw zewnętrznych hrabiego Buola, radcę nadwornego p. Hammer-Purgstalla i inne znakomite osoby.

— W pałacu księcia Schwarzenberga w Dornbach odbyła się wczoraj uczta na cześć ministra rosyjskiego księcia Gorczakowa, na którą zaproszono znaczną część szlachty wysokiej i ciała dyplomatycznego.

— Z c. k. nadwornego kościoła parafialnego przesłano różne kosztowne przedmioty kościelne do Laksenburgu, gdzie wielka sala zamkowa przeistoczona będzie w kaplicę do chrztu.

— Po otrzymaniu wiadomości o rozwiązaniu J. M. Cesarzowej Elżbiety dane będą także i we wszystkich stołecznych miastach krajów koronnych sygnały działowe, a mianowicie w razie urodzin arcyksięcia 101, a arcyksiężniczki 21, w razie zaś urodzin dwóch arcyksiążąt 202, arcyksięcia i arcyksiężniczki 122, a w razie urodzin dwóch arcyksiężniczek 42 wystrzałów działowych. Wszędzie też odbędzie się i nabożeństwo uroczyste.

— C. k. radca ministeryalny Nigrelu udał się 19. b. m. do Paryża, gdzie w charakterze pełnomocnika austriackiego weźmie udział w obradach internacyjalnej komisji „Suez“.

— Jak wiadomo utworzyło się w Pradze i Klagenfurcie stowarzyszenie kasy pomocniczej i utrzymuje się z dobrem powodzeniem. Teraz zawiązał się taki sam komitet i w Lublanie, a na przedłożoną prośbę przyzwolił c. k. namiestnik hrabia Chorinsky na poczynienie środków przygotowawczych do utworzenia kasy pomocniczej na korzyść rękodzielnictwa w Lublanie. To stowarzyszenie zamierza zaradzić brakowi kapitałów obrotowych w rękodzielnictwie, to jest: wzajemne wsparcie członków stowarzyszenia za pomocą pożyczki i ułatwienie oszczędności. Rękodzielnicy stają się członkami tego stowarzyszenia składając przy swem przystąpieniu 2 złr. na raz, a potem przynajmniej po 30 kr. co miesiąc. Wpłaty miesięczne zostają własnością składającego tę kwotę, od której zapewnia mu się 4%. Przystępujący do stowarzyszenia dostępuje prawa otrzymania z kasy pożyczki na weksel po 6% na 6, 9 i

więcej miesięcy, i którą pożyczkę spłacać ma w małych ratach. A chociaż ilość pożyczki zastosowana będzie w pewnym względzie do ilości składki, to jednak nastęrcza zakład kasy pomocniczej tę korzyść rzeczywistą, że uczestnikom jej zaliczone będą większe nawet kwoty od wpłat pierwotnie wniesionych. Zakład ten więc łączy w sobie nie tylko wszystkie żywioły kasy oszczędności, lecz nadto nastęrcza jeszcze i korzyści zakładu kredytowego dla tych mniejszych rękodzielców, dla których filialny bank eskomptowy nie jest przystępny. Gdy przy tem terażniejszy komitet prowizoryczny zobowiązał się członkom zabezpieczyć złożone przez nich kapitały wraz z procentami, przeto uczestnicy mogą już z całą ufnością polegać na tym zakładzie, zwłaszcza że i administracya jego prowadzona będzie bezpłatnie ze strony rady administracyjnej.

Ameryka.

(Walker posuwa się. — Eskadra hiszpańska. — Króla Kamehameha zaślubiny. — Zł. zacc.)

Z San Juan del Norte donoszą, że armia Costa-Ric-i była zmuszona ustąpić z okręgu Nikaraguy, i że generał Walker wkroczył do odnogi Virgin. Nie ma tam angielskiej blokady; kapitan Tarleton angielskiej fregaty „Eurydice“ nie otrzymał rozkazu przeszkadzać wylądowaniu pasażerów lub amunicji wojennej. Według tej wiadomości zgromadzona w Kay eskadra odpłynie znowu do San Juan. Niektóre listy mówią z pewnością, że kapitan Tarleton udzielił sam tej wiadomości postłowi amerykańskimi. Wojsko generała Walker znajduje się w najlepszym stanie zdrowia; ale najmłodszy brat generała kapitan Walker umarł w Granadzie na febrę. Za wkroczeniem do odnogi Virgin zastał generał Walker list od generała Canos, następcy Mora, który polecił jego opiece niejaką liczbę chorych i ranionych żołnierzy, z tym dodatkiem, że po wyzdrowieniu będą wymieniani za jeńców amerykańskich. Więc — dodaje korespondent — Costa-Rica nie postępuje z ludźmi Walkera jak z korsarzami.

— Eskadra hiszpańska, która 25go maja odpłynęła z Hawany do Vera Cruz, składała się z 6 okrętów o 120 działach. Na wodach Vera Cruz miały się z nią złączyć jeszcze cztery brygi.

— Wybór prezydenta Nikaraguy odbył się bardzo porządnie i spokojnie. Patricio Rivas został znowu obrany prowizorycznym prezydentem.

— Z wysp sandwickskich donoszą, że prąd lawy nie zagrażał już miastu Kilio. Król Kamehameha zawarł małżeński związek z niejaką Miss Rock, wnuczką angielskiego osadnika.

— Miejska rada Nowego Jorku przyzwoliła 1000 dolarów, ażeby uroczystie powitać mr. Fillmore za jego powrotem z Europy.

Portugalia.

(Ustalenie nowego ministeryum. — Król Ferdynand powrócił.)

Z Lizbony piszą *Monitorowi* paryskiemu z 8go czerwca: „Po wielu trudnościach zostało wreszcie złożone nowe ministeryum. Wczorajszy numer dziennika rządowego zawierał dekreta królewskie, które potwierdzają dymisyę dawnego gabinetu a natomiast mianują następujących nowych ministrów: Margrabia Loulé, prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych; generał wicehrabia Sa da Bandeira minister marynarki i kolonii; generał Jose Jorge-Loureiro, adjutant Króla, minister wojny; prezydent izby deputowanych Julio Gomez da Silva Sanchez minister spraw wewnętrznych; Elias da Cunha Pessoa, sprawiedliwości. Wicehrabiemu Sa da Bandeira poruczono tymczasowie ministeryum budowli publicznych, a generałowi Jose Jorge-Loureiro tymczasowie ministeryum finansów. Nowi ministrowie przybyli wczoraj do izb, gdzie ich zyczliwie przyjęto. Wszystkie partye, z wyjątkiem stronników hrabiego Thomar, przyrzekły im swoje wsparcie. Margrabia Loulé wyłożył w kilku słowach następujący program nowego gabinetu: „Nowa administracya

nieróżni się zbyt wiele od dawniejszej. Jej zamiar i jej zasady są te same; będzie się starała wszelkimi siłami przestrzegać rozsądnej wolności, na drodze postępu i ulepszeń. Będzie się starała zaopatrzyć kraj w gościńce i koleje żelazne, naśladując w tem swoich poprzedników bez wymagania jednak zbyt wielkich ofiar od ludu. Słowem dążyć będzie za czem i poprzednie ministerium dążyło ale za pomocą innych środków. Nakoniec uważa nowy gabinet punktualne wypłacanie pensji urzędnikom za żywotną kwestję rządu.“ Słowa te przyjęto z najwyższymi oklaskami, i Fontes w izbie deputowanych, a Rodrigo da Fonseca w izbie parów, wyjaśniwszy powody ustąpienia ministerium do którego należeli, przyrzekli nowemu gabinetowi najszczerzą pomoc z swej strony. Wszystkie odcienia partii progresistów skupiły się około nowego gabinetu, i Manoel Passos oświadczył głośno w izbie deputowanych, że będzie wszelkimi siłami wspierać ministerium, o którym sędzi, że jest przychylny Królowi Dom Pedro, „temu młodemu księciu, którego nieznalem jeszcze przed kilkoma dniami, a dla którego teraz uczuwam najszczerze uwielbienie.“ Stanowcze i godne postępowanie Króla wśród tak krytycznych stosunków zjednało mu powszechną sympatyę i poważanie. Liczne stronnictwa, których walki zachwiewały tak mocno rządy Królowy Donny Maryi II., garną się około tronu Dom Pedra; nawet frakcyja chartystów uznaje mądrość Króla i przyrzeka nowemu gabinetowi swoją pomoc. Dziennik *Imprensa e Lei*, organ tej partii, wyraża dziś w dobitnym artykule sympatyę swoją dla nowego gabinetu. — Król Dom Fernando powrócił przedwczoraj z sześciotygodniowej podróży swej do Andaluzji i na wybrzeże marokańskie. Podróż Jego król. Mość posłużyła bardzo; w pałacu Necesidades odbyło się dziś uroczyste ucałowanie ręki na cześć jego powrotu.“

Anglia.

(Powrót generała Williams. — Z obozu pod Sebastopolem. — Sąd wojskowy.)

Londyn, 17. czerwca. Generał *Williams* przybył tu wczoraj po południu. W Dowerze, gdzie wczoraj zrana o godzinie 10 zawiął, przyjęto go z wielką serdecznością. Tamtejsza rada gminy wręczyła mu adres powitania. Wygląda on bardzo zdrowo. — Tęmi dniami umarł nagle major *Thompson*, jeden z dzielnych jego towarzyszy, który wraz z pułkownikiem Lacke wrócił niedawno z niewoli rosyjskiej. *Thompson* liczył dopiero lat 27.

— Gazecie *Times* piszą z obozu pod Sebastopolem: Francuskich żołnierzy, którzy byli przyaresztowani, za to, że zabili sierżanta naszej marynarki, zranili oficera floty i dali ognia do niektórych bezbronnych z naszych ludzi, uznał sąd wojenny niewinnymi dla tego, że nie można było odkryć właściwych zabójców. Sądźmy, że naczelny wódz angielski nie puści tej sprawy bezkarnie. Prawda, że marszałek Pelissier czuł zapewne wstręt od karania śmiercią jedenastu ludzi, bo za takie wykroczenie nie zna innej kary francuski kodeks wojskowy. Ale według naszych ustaw popadliby karze śmierci także pomocnicy w tym morderczym akcie. Z tem wszystkim inny korespondent doniósł, że we wszystkich tych przypadkach mieli Anglii niesłuszność, i nieprzezornie zbliżyli się do nowych posterunków francuskich, które stosownie do rozkazu, ażatem z porządku służby ognia dały.

Francya.

(Sesja prawodawcza przedłużona. — Amnestya. — Czynności ciała prawodawczego. — Składki.)

Paryż, 17. czerwca. Dzisiejszy *Monitor* zawiera dekret, którym sesję ciała prawodawczego przedłużono łącznie do 2. lipca. Dekretem z 12. czerwca przyzwolono na propozycję ministra marynarki zupełne ułaskawienie za wszystkie przed tym dniem popełnione uchybienia i przestępstwa w sprawie zapisywania się do służby morskiej, żeglugi i rybołówstwa na morzu. Zbiegi z marynarki handlowej mają dla dostąpienia tej amnestyi zgłosić się w ciągu terminów oznaczonych do najbliższych władzy morskiej lub konsularnej.

Na wczorajszym posiedzeniu ciała prawodawczego przyjęto projekt do ustawy względem zaprowadzenia kasy do wypłacenia pensji na starość. Na temże posiedzeniu przedłożono projekt względem zmiany taryfy na depesze telegraficzne. — Dary przesłane potąd do prefektury policyjnej dla dotkniętych powodzią wynoszą 1,704.395 franków.

Włochy.

(Rozwiązania legii włoskiej. — Rozpoznanie brewiarza.)

Dnia 9. czerwca otrzymano w Turynie dekret z Londynu z poleceniem rozwiązania legii angielsko-włoskiej. Dekret ten wydany już był przed miesiącem.

— Czytamy w *Giorn. di Roma*: „Stosownie do życzenia Ojca świętego rozpoznawano niektóre studia, czynione z polecenia papieża Benedykta XIII. w połowie zeszłego stulecia względem rzymskiego brewiarza; mianowana komisya, złożona z biegłych księży teologów, przedłożyła sprawozdanie, poczem Ojciec święty idąc za przykładem swego poprzednika, rozkazał, ażeby odnośne manuskrypta złożono znowu w bibliotece, z której były wyjęte, i zaniechano wszelkich dalszych rozpoznań rzymskiego brewiarza.“

Niemce.

(Przedłożenie deklaracji prawa morskiego i protokołów kongresu paryskiego. — Sprawa przedruku depeszy telegraficznych. — Podróż Cesarzowej rosyjskiej. — Związki komunistów.)

Frankfurt, 15. czerwca. Na posiedzeniu sejmku związkowego z 13. b. m. przedłożyli posłowie Austrii i Prus uchwaloną na

22giem posiedzeniu kongresu paryskiego deklarację względem prawa morskiego, jako też wyjątek z protokołu 23go posiedzenia tego kongresu z 14. kwietnia r. b. na którym zgodzili się pełnomocnicy konferujących rządów na to życzenie, ażeby na przyszłość takie państwa, między którymi wszczęłyby się nieporozumienia, przed użyciem broni o ile stosunki zezwola na to, próbowały pierwiej pogodzić się za pośrednictwem, którego z zaprzyjaźnionych mocarstw. — i posłowie ci zaprosili zgromadzenie, ażeby w imieniu związku niemieckiego przystąpiło do tej deklaracji. Równocześnie podało prezydium do wiadomości noty ambasadorów Francji i Anglii, którzy w imieniu swoich rządów zwracają to samo zaproszenie do związku niemieckiego. Zgromadzenie postanowiło mianować natychmiast dwa wydziały i poruczyć im rozpoznanie tej sprawy. Niektóre rządy oświadczyły skutkiem uchwały z 14. lutego r. b., że pragną wejść w układy względem zabezpieczenia depeszy telegraficznych od przedruku; ale z jednej strony zwrócono uwagę na zbyt wielkie trudności, jakieby zachodziły przytem, a z drugiej oświadczył jeden z rządów, że niema dostatecznego powodu do zmiany istniejących postanowień związkowych przeciw przedrukowi.

— Dnia 16. czerwca. Jej Mość Cesarzowa Matka rosyjska i najmłodszy jej syn, Wielki książę Michał, przybyli tu właśnie (o godzinie 7.) w towarzystwie Jego królewicz. Mości księcia Prus z znaczną switą osobnym pociągiem moguncko-wezerskiej kolei żelaznej z Weimaru.

Dziennik urzędowy *Hanover Ztg.* pisze:

Wiadomo z dawniejszych doniesień dziennikarskich, że roku 1851 i 1852 powiodło się wysledzić szeroko rozgałęziony spiszek *związku komunistów*, który kierowany z Londynu rozszerzył się w Niemczech, we Francji i w Szwajcaryi, a ztamtąd dalej jeszcze zasięgał. Tak we Francji jak i w Niemczech wytoczono procesa kryminalne przeciw szczególnym czynnym członkom związku tajnego, a w skutek tego skazał trybunał assysów w lutym 1852 dziewięć osób na karę więzienia od 6 miesięcy do 8 lat, gdy tymczasem z wyjątkiem śledztw przeprowadzanych w innych państwach niemieckich skończył się wielki proces wytoczony w Kolonii przed sądem przysięgłych na tem, że dnia 12. listopada 1852 z 11 obwinionych czyli raczej przytrzymanych uwolniono czterech od oskarżenia, a za udowodniony zamiar zdrady stanu skazano jednego na trzyletnie, trzech na pięcioletne i trzech na sześcioletne więzienie. Z procesów tych okazało się jawnie, że Londyn był od dawnego już czasu miejscem, zkad przewodzący związku komunistycznego czynność swą rozwijali: że tam utworzył się z Niemców komitet centralny i związek komunistyczny rozpadający się na gminy szczególne, i że od niedawnego czasu utworzyła jedna frakcyja związków komitet centralny w Kolonii, którego głównych członków wysledzono i zabiegali ich wykryto. Najnowszemi laty nie odkryto w Niemczech żadnych ważniejszych śladów zapobiegliwości związku komunistycznego i dopiero teraz pojawił się i u nas ten spiszek. W drugiej bowiem połowie zeszłego miesiąca rozszerzono z Londynu wezwania litograficzne, z których kilka już egzemplarzy zabrano w Hanowerze i w Brunświku, i które starszej czeladzi cechów rozmaitych przesłano pocztą bezpłatnie. Wezwania te równie jak i zabrane roku 1851 i 1852 dokumenta przyjęły znane godło związku komunistycznego: „Proletarysusze wszystkich krajów, połączcie się!“ a zresztą z wyjątkiem ustępu i niektórych mniej ważnych dodatków zgadzają się co do słowa z broszurką komunistyczną wydaną pod tytułem: „Żądania ludu“ jeszcze roku 1851 i znalezione we Francji u Niemców należących do związku komunistycznego. Oprócz tego wiadomo z ówczesnego śledztwa sądowego, że te same zasady znajdują się i w tych tajnie rozszerzonych manifestach, wezwaniach i instrukcyjach związku komunistycznego, na których głównie polegała procedura i wyrokowanie w procesie kolońskim, tylko że zasady te wyłożono teraz w niektórych miejscach subtelniej i obszerniej.

Rosya.

(Podróże mnogie. — Trudy kupiectwa w Rydze. — Kolej żelazna do Prus. — Ulgi w nabywaniu paszportów. — Kodeks cywilny.)

Petersburg, 12. czerwca. Podróże za granicę przybierają rozmiary wychodźstwa. Ostatni paropływ zabrał do Szczecina 162 pasażerów. W odwet przybywa także wielu cudzoziemców. — Nasi kupcy są niespokojni, że dotychczas nie podniosły się ceny zboża, i potrzeba zagranicy nie zdaje się być tak wielką, jak się spodziewano.

Wiadomości z Rygi zawierają doniesienie, że wielkie zachodzą, trudności w ładowaniu statków. Dla odparcia wojennych okrętów nieprzyjacielskich zrobiono ten port nieprzystępnym zatopieniem różnych materyałów, których wydobyć wymaga teraz natężenia i czasu. Dlatego wiele okrętów stoi na kotwicy w oddaleniu na milę, a przeprawienie ładunku na statek połączone jest z wielkim kosztem i stratą czasu. Wysoka cena ładunków może jednak wynagrodzić tę stratę czasu.

— Rząd rosyjski kazał rozpocząć budowę kolei żelaznej z Kowna do granicy pruskiej. Roboty mają być jaknajspieszniej prowadzone pod kierunkiem generał-majora Kierbecza. Spodziewają się w tym roku 600.000 pudów szyn żelaznych z Anglii. Po ukończeniu tej kowieńsko-królewieckiej kolei żelaznej, co może nastąpić w r. 1857, wejdzie Kowno w sieć europejskich kolei żelaznych i może łatwo zostać główną targowicą europejskiego handlu.

— Kancelarya wojennego generał-gubernatora w Petersburgu dostrzegłszy, że często ktoś jeden za wielu doprasza się paszpor-

tów, podaje do wiadomości wszystkim jadącym za granicę, by nie myśleli że są jakowe trudności przy uzyskaniu paszportu. Chcąc zatem ostrzedz petentów i nadużyciom zapobiedz ogłasza do wiadomości powszechnej, że kancelarya wydaje paszporta każdego dnia oprócz w święta; następnie wzywa, żeby prośby o paszporta podawano zawsze osobiście, wyjąwszy w przypadkach choroby, w którymto razie można poruczyć staranie o paszporta komu z obcych wymienionemu w podanych prośbach. Należności paszportowe są dwojakie: 50 kopijek, za blankiet i osobny podatek paszportowy. Składaniu paszportowego podatku podlegają wszyscy poddani rosyjscy, lecz uwolnieni są od tego wszyscy cudzoziemcy, kupcy, artyści cesarskiej akademii sztuk pięknych i ranieni w wojnie wojownicy każdego stanu z swemi familiami i służbą. Oprócz wymienionych tu danin prawnych nie płaci się żadnej innej należności.

— Zbyt wielka liczba ukazów utrudniała od dawna tryb sądownictwa w Rosyi, gdyż ukazy te były przytem tak źle uporządkowane, że człowiekowi szczególnemu niepodobna było zestawić sobie dokładniejszego przeglądu. Sędzia sam nie raz nie wiedział, co było po prawie, a co przeciw przepisom, zwłaszcza że ukaz późniejszy sprzeciwiał się dawniejszemu, chociaż tego dawniejszego wyraźnie nie zniesiono. Był to taki sam stan rzeczy jak i w Anglii, gdzie ciągle lecz zawsze nadaremnie przedkładano projekta, by z nieprzeliczonej prawie ilości statutów i aktów parlamentowych zestawić przegląd rzeczywiście jeszcze obowiązujących, i tym sposobem uzyskać pewniejszą już dla sądownictwa podstawę. W Anglii nie mogło to się powieść z tej już przyczyny, że taka kodyfikacja byłaby nowym aktem prawodawczym, a zatem obrady nad nim nie mogłyby się toczyć w samym tylko wydziale, lecz w ostatniej instancji na posiedzeniach parlamentu, i wkońcu musiałyby otrzymać jeszcze sankcję królewską. Jest to praca olbrzymia, od której odstrasza oprócz tego jeszcze i wielki wstręt do dążności kodyfikacyjnej. W Rosyi rzecz się ma całkiem inaczej; wola Monarchy rozstrzygnęłaby o rozpoczęciu tego dzieła, i stwierdziłaby jego późniejszą sankcją najwyższą. Za panowania też Cesarza Mikołaja przystąpiono przynajmniej po części do systematycznego zbioru i ułożenia niezliczonych ukazów: do tak zwanego „Zwodu zakonów“ (Codex legum). A że z tem wszystkim zastosowanie rosyjskiego prawa krajowego okazało się bardzo trudnem w praktyce, przeto sporządzono najprzód wyciąg ukazów dla procedury kryminalnej, który jeszcze za życia Cesarza Mikołaja ukończono i w praktyce przyjęto („Ugolnowoje ułożenie“ statut kryminalny). K. H. Z. donosi teraz, że taki sam wyciąg wypracowany być ma i dla sądów cywilnych, co jednak rzeczą trudniejszą i bardziej jeszcze zawiklaną od kodexu kryminalnego.

Montenegro.

(Niezdoby Turków z Chrześcianami. — Postowie księcia Danila.)

Z nad granicy montenegrzyjskiej donoszą gazecie zagrabskiej pod dniem 6. b. m. o wiadomym już napadzie Montenegrów na karawanę turecką jadącą z Niksie do Raguzy, przyczem poległo 14 Turków i 3 Montenegrów, między którymi znajdował się także niejaki Perjanik i wychodźca z Bocche di Cattaro, imieniem Martinovic. Montenegry uprowadzili 58 koni objuczonych towarami i podzielili się łupem. — Książę Danilo wysłał dwóch młodzieńców na naukę do Paryża, wyprawił przy tej sposobności także upominek dla Cesarza Napoleona. Dar ten składa się z dwóch pistoletów srebrnych i dwóch kindżałów z czystego srebra najpiękniejszej roboty. Ten sam korespondent pisze pod dniem 7. b. m.: Z Cetinje odjechało dwóch posłów księcia Montenegro, Medakovic i Vukovic, jeden do Paryża a drugi do Petersburga w osobnych misjach. — Za wstawieniem się francuzkiego konzula w Skutari wysłał tamtejszy Basza jednego Czay-Beja i czterech kawasów do Podgoricy, by ocenili szkodę, jaką Turcy wyrządzili w tamtejszym kościele Św. Jerzego. Ale zaledwie tam przybyli, zaczął lud ich znieważać i wkońcu musieli z niezem powrócić do Skutari. — Turcy w Skutari sprzyśli się, by zniszczyć tamtejszy kościół katolicki. Biskup uwiadomiony o tem, ogłosił, że z wyższej Albanii przybędzie do 2000 zbrojnych ludzi na obronę kościoła. Mimo to obawiają się co chwila zaburzeń. — W Padgoricy znieważano wielu chrześcian, smagając ich batogami i różgami po ulicach.

Turecja.

(Postęp w Turcyi. — Rozboje. — Rozlokacja wojsk. — Przyspieszony wyjazd z Krymu. — Czerkieska deputacja wraca. — Miss Nightingale.)

Kto o postępie w Turcyi powątpiewa, może wprawdzie codzielnym lub owym dowodem poprzeć swe zdanie, lecz przytaczanie drobnych szczegółów dalekie jest jeszcze od zbadania wielkiej całości i wpływu powszechnego teraźniejszych reform w państwie tureckim. Ale dzieją się wielkie i niezaprzeczone rzeczy, które dowodzą rzeczywistego postępu w Turcyi. Wspólny pobyt wojsk tureckich z wojskiem sprzymierzonym na rozmaitych punktach widowni boju nie był też bez korzyści. Wpływowi temu uległy przedewszystkiem te pułki tureckie, które przydzielono niegdyś do turecko-angielskiego kontyngensu. — Wojska te rozpuszczają zaraz po wysłużonej kapitulacji a tacy żołnierze tureccy zanoszą do najodleglejszych prowincyi nowe zdania i ogłędę. Teraz rozpuszczają wszystkich redyłów z kolei, a równocześnie zaciągają rajów do wojska tureckiego według przepisów hati-humajunu. Liczbę tych rekrutów oznaczono tymczasowo na 16.000 ludzi, zaczem w ciągu lat siedmiu (teraźniejszego wymiaru kapitulacji) wyniesie cały kontyngens 112.000 rajów. Oprócz tego pobiera rząd kontrybucję od tych, którzy nie

wchodzą do służby wojskowej. Dla bezpośredniego przeprowadzenia tych środków wzwano do rady także i rajów. — Oprócz tego przystąpiono także i do wywłaszczania właścicieli gruntów miejskich w dzielnicach spustoszonych przez pożar. Rząd uważa je za „tabularasa“, oznacza nowe ulice i place według potrzeby i dopiero po tem wszystkim układa się z właścicielami i daje im stosunkowe wynagrodzenie. Zasadę tę zastosowano teraz do zniszczonej poza-rem dzielnicy Lelesi. Wyciągnięto równe ulice szerokości $9\frac{1}{2}$, $7\frac{1}{2}$ i 6 metrów, oznaczono dwa wielkie place, jakich dawniej nie było. Ludzie wygodne chodniki itp., a jednak wynagrodzenia za te grunta dość są małe. Każdy też właściciel chętnie się zgadza na taką zmianę, zwłaszcza że reszta gruntów w tak urządzonej dzielnicy nabrała teraz niemal podwójnej wartości.

Z uad niższego Dunaju piszą do *Preuss. Koresp.* pod dniem 4. b. m.:

„O dwie mile od Balczyku znaleziono w ostatnich dniach jakiegoś wyższego oficera angielskiego zamordowanego i zrabowanego. Z przyczyny tego morderstwa nakazano teraz urzędownie cywilnym władzom w Bułgarii formować korpusty kawasów i pod dowództwem oficerów rozesać po gościńcach. Jak się dowiadujemy, miał Said Basza, który niedawno jeszcze bawił w Balczyku, udać się w pogon za zbrojcami. Mówią, że udało mu się pojmać 8 tych złoczyńców. — Także w Ruszczuku został jeden schwyty. Jak dalece ci pojmani zbrojcy zostają w związku z zamordowaniem oficera angielskiego, niewiadomo jeszcze. To pewna wszakże, że są to po największej części dezertery z angielsko-tureckiego korpusu. Niebezpieczeństwo po drogach publicznych wzmogło się tak dalece w ostatnich czasach, że władza cywilna musiała żądać pomocy wojskowej i kupców wracających z jarmarku w Dżumnie przeprowadzać pod zastoną oddziałów kawaleryi.“

— List z **Ruszczuku** z 3. b. m. donosi: Wczoraj odeszły stojące tu już od roku dwa bataliony piechoty egipskiej do Szumli, na ich miejsce zaś ma przybyć turecka piechota z Krymu. Także załoga Giurgewa otrzymała rozkaz odejść do Szumli za przybyciem wojsk z Bosnii. Oprócz tego uda się cała infanterya z Bosnii do Szumli, a wracająca z Kerczu piechota będzie rozstawiona w Bosnii. Wszystkie oddziały Redyłów z Giurgewa i Ruszczuka, jako też rezerwy artyleryi odeszły już do Szumli; tylko mała liczba ludzi pozostała dla pełnienia służby artyleryjnej w obydwóch tych twierdzach.

— *Journal de Constantinople* donosi z 5. czerwca: „Według ostatnich wiadomości z 29. maja, zaczęto znova z pośpiechem wybierać się z Krymu, a szczególnie nagłą Francuzi. Zabierają na okręta piechotę, konnicę, artylerję i wszelki materiał; bo chęć powrotu do ojczyzny nie daje im spoczynku. Anglicy mieli 46 batalionów w Krymie, z których 21 już odplynęło. Cztery dywizye angielskie zajmują się jeszcze transportem kul rosyjskich. Względem kolei żelaznej rozpoczęto z Rosyanami układy. Tatarzy zgłaszają się coraz liczniej do sprzymierzonych, którzy bez wyjątku przesiedlają ich bezpłatnie do Turcyi, mianowicie do Dobruczy. — Lord Gough odjechał do Krymu, ażeby w imieniu Królowej Anglii rozdać oficerom francuzkim i angielskim, tudzież szeregowcom orderzy Bath i wojskowe medale.“

— Znajdująca się w Konstantynopolu deputacya Czerkiesów zabiera się do powrotu.

— *Presse d'Orient* donosi, że pan Murray, bawiący połąd w Bagdadzie, powraca na perską odnogę i Suez do Anglii. — Znana siostra miłosierdzia Miss Nightingale otrzymała od Sultana w znak poważania przepyszną, dyamentami wysadzaną bransoletkę z arabskim napisem.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 21go czerwca. J. M. Król spodziewany jest dzisiaj rano z powrotem.

Paryż, 21. czerwca. *Monitor* donosi, że Cesarz przyjmował rosyjskiego oficera Lewaszewa, który mu doręczył model dział wynalazku Jego. Według tego modelu zaprowadzone być mają nowe działa w armii rosyjskiej.

Turyń, 19. czerwca. *Gazetta Piemontese* zawiera dymisyę generała Durando z posady ministra wojny i marynarki, który mianowany został generałlejtantem i komandorem orderu św. Maurycego i Łazarza. Następnie ogłasza dziennik rządowy mianowanie generała Alfonso Lamarmora ministrem wojny i marynarki. Nowy sardyński rezydent ministerjalny przy wys. Porcie p. Mossi odjechał do Konstantynopola.

Kurs lwowski.

Dnia 23. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	43	4	46
Dukat cesarski	4	46	4	49
Półimperyal zł. rosyjski	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	29	1	30 $\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	78	40	79	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	74	12	74	39
5% Pożyczka narodowa	83	40	84	15

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 20. czerwca.

		w przecięciu
Obligacye długu państwa	5% za sto 83 $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	83 $\frac{1}{8}$
detto pożyczki narod.	5% „ 84 $\frac{3}{8}$ $\frac{5}{8}$	84 $\frac{1}{2}$

	za sto	w przecięciu
Obligacje długu państwa	4 1/2% n 73 1/4	73 1/4
detto detto	4% n —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4% n —	—
detto detto detto	3% n 49 3/4	49 3/4
Obl. więd. miejskiego banku	2 1/2% —	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% —	—
Obl. indemn. Niz. Austr.	5% —	—
detto krajów koron.	75 1/8 1/4 1/2	75 1/8
Akcyje bankowe	1120 1117	1118
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	—
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	378 376 3/4	377 1/4
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	3042 1/2 3045	3045
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	586 585	585 1/2
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	—	—
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	—
Renty Como	—	—

Więdzki kurs weksłów.

	Dnia 20. czerwca.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	84 1/2 l.	84 1/2 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	102 3/4 1/2 5/8 l.	102 5/8 aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	101 1/4	101 1/4 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	118 3/4	118 1/2 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	74 1/8	74 7/8 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwna za 300 lire toskan.	— l.	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-2 1/2 2 2 1/2 l.	10-2 1/2 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	118 5/8	118 5/8 2 m.
Paryż za 300 franków	118 3/4 5/8	118 3/4 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	266	266 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	6 5/8 3/8 3/8 l.	6 5/8 Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy więdzkiej.

Dnia 21. czerwca o pierwszej godzinie po południu.
 Pożyczka narodowa 5% 84 5/8 — 84 3/4. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90.
 — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacje długu państwa 5%
 83 3/4 — 83 1/2, detto 4 1/2% 73 1/4 — 73 1/2, detto 4% 65 — 65 1/2, detto 3% 49 3/4 — 50.
 detto 2 1/2% 41 — 41 1/4, detto 1% 16 1/2 — 16 3/4. Oblig. Głogn. z wypłatą 5%
 93 1/4 — 93 1/2. Detto Odenburga. z wypł. 5% 91 3/4 — 92. Detto Peszt. 4%
 92 1/4 — 93. Detto Mediol. 4% 90 1/2 — 91. Obligacje indemn. niższ. austr.
 5% 86 1/2 — 87. Galic. i węgier. 5% 75 1/4 — 75 1/2. Detto innych krajów koron.
 79 — 81. Obl. bank. 2 1/2% 60 1/2 — 61. Pożyczki loter. z r. 1834 239 —
 240. Detto z r. 1839 119 — 119 1/2. Detto z r. 1854 107 5/8 — 107 7/8. Renty
 Como 13 — 13 1/4.
 Galic. list. zastawne 4% 82 — 84. Północ. Oblig. Prior. 5% 85 1/2 — 85 3/4.
 Głognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig.
 Lloyd'a (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po
 275 frank. za szt. 116 — 117. Akcyj bank. narodowego 1116 — 1118. Akcyje
 c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 377 1/4 — 377 1/2. Akcyje niż. austr. tow. eskomp.
 109 — 109 1/4. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 250 — 251. Detto
 półn. kolei 306 3/8 — 306 3/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 354 — 354 1/4.
 Detto tow. żegl. parowej 584 — 585. Detto 13. wydania 557 — 558. Detto
 Lloyd'a 430 — 435. Peszt. mostu łańcuch. 65 — 67. Akcyje młyna parowego
 więd. 85 — 86. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2.
 wydania 30 — 32. Esterhazego losy 40 zł. 68 — 68 1/2. Windischgräza losy
 23 — 23 1/4. Waldsteina losy 25 1/4 — 25 1/2. Keglevicha losy 10 1/2 — 10 3/4. Ks.
 Salma losy 38 3/4 — 40. St. Genois 38 — 38 1/4. Pallfego losy 38 1/4 — 38 3/4.
 Amsterdam 2 m. — Augsburg Uso 102 5/8. — Bukareszt 31 T.
 265 1/2. — Konstantynopol 31 T. 267. — Frankfurt 3 m. 101 1/4. — Hamburg 2
 75. — Liwna 2 m. 102 l. — Londyn 3. m. 10.2 1/2. — Medyolan 2. m.
 102 5/8. — Paryż 2 m. 118 3/8. — Cesarskich ważnych dukatów agio 6 1/4 — —.
 — Napoleonsdor 8 3 — —. Angielskie Sover. 10 2 — 10 4. — Imperyal
 ros. 8 11 8 12.

Telegrafowany więdzki kurs papierów i weksli.

Dnia 23. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83 1/2; 4 1/2 —; 4% —; 4% z r. 1850 —.
 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr.
 237; z r. 1839 119 1/2. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw.
 —. Akcyje bank. 1116. Akcyje kolei półn 3087 1/2 Głognickiej kolei żelaznej
 —. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 584. Lloyd
 —. Galic. listy zast. w Więdniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa
 eskomptowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2. m. 84 1/8, Augsburg 102 5/8 3. m. Genua — l. 2. m. Frank-
 furt 101 1/4 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwno — l. 2. m. Londyn 10 — 2 1/2.
 l. m. Medyolan —. Marsylia 118 3/8. Paryż 118 3/4. Bukareszt 266. Kon-
 stantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5%
 lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 87; innych kra-
 jów koron. 75 3/8. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 107 3/8. Pożyczka naro-
 dowa 84 3/4. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 356 fr. Akcyje
 c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 377 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. czerwca.

Hr. Tarnowski Tad., z Pleśnian. — Hr. Dzieduszycki Wład., z Jezupola. —
 Hr. Mier Hen., z Buska. — PP. Kępczyk Hil., z Romanowic. — Czerkes Leon,
 z Chotynia. — Wierzechowski Edw., ze Stojanowa. — Agopsowicz Deodat, z Kor-
 nałowa. — Łomnicki Karol, z Waręża. — Rylscy Hen. i Eust., z Ostrowa. —
 Pressen Adolf, c. k. adjunkt sąd., ze Złoczowa. — Zarembo Bol., z Nadyb. —
 Jabłonowski Jan, z Przemysła. — Lencewicz Erazm, z Zadworza. — Dulski
 Edw., ze Strojowa. — Strzelecki Krz., ze Stokowa. — Niezabitowski Kwiryn,
 z Płuhowa. — Padlewski Wal., z Budzanowa. — Żurakowski Aug., z Roha-
 cza. — Jełowicki Wen., z Kornalowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. czerwca.

Hr. Poniński, do Manasterzysk. — Hr. Miaczyński, do Dembicy. — PP.
 Appel, c. k. podporucznik, do Dembicy. — Possinger, do Stryja. — Ks. biskup
 Bocheński Jan, do Uniowa. — Księża kanonicy: Kuziemski Michał, — Dębicki
 Cyryl, — Łotocki Jan, — Izak Nicetas, — Janowicz Szymon i Dudkiewicz Je-
 drzej, do Uniowa.

Spoztrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 21. i 22. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgot- nego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325.54	+ 14.8°	88.9	południowy	sl. pochmurno
2. god. popoł.	325.54	+ 19.3°	60.9	zachodni	mier. "
10. god. wiecz.	326.17	+ 15.1°	82.2	"	sl. "
W nocy deszcz 0...79.					
6. god. zrana	325.98	+ 14.1°	85.2	zachodni	sl. pochmurno
2. god. popoł.	325.35	+ 14.4°	87.8	półn.-wach.	" deszcz
10. god. wiecz.	325.10	+ 13.8°	91.2	zachodni	" pochmurno
Wysokość deszczu 6...10.					

TEATR.

Dziś: Na korzyść instytutu ubogich: Opera niem.: „Lucrezia Borgia.“

KRONIKA.

Według wykazów statystycznych stan kleru wyznań chrześcijańskich w pań-
 stwie austriackim w roku 1855 był następujący:

Rzymsko-katolicki kościół w Cesarstwie Austrii liczy 14 arcybiskupstw,
 59 biskupstw i 3 jeneralnych wikaryatów, z wikaryatów jeneralnych połączony
 jest wikaryat w Feldkirch z biskupstwem w Brixen; wikaryat w Tyrnawie z ar-
 cybiskupstwem w Granie; wikaryat w Johannisberg w Szląsku z zaaustryackiem
 (wyjątkowo) biskupstwem Wrocławskim. Poszczególne arcybiskupstwa i bi-
 skupstwa (z wyjątkiem biskupstwa Krakowskiego, należącego do zaaustryackiej
 metropolii w Warszawie) są: Arcybiskupstwa w Więdniu, Salzburgu, Gorycyi,
 Pradze, Olomuńcu, Lwowie, Zarze, Medyolanie, Wenecyi, Udinie, Granie, Er-
 lawie, Kalocsy, Bacs, Zagrabiu.

Biskupstwa: w St. Pölten, Linzu, Brixen, Trient, Sekau, Leoben, Gurk
 Lawant, Lublanie, Tryeście, Capo d'Istria, Parenzo-Pola, Veglia; w Litomie-
 rzycach, Königgrätz, Budweis; w Bernie, Przemysłu, Tarnowie; Sebeniko, Spa-
 lato-Makarsa, Lesina, Raguzie, Kattaro; Komo, Bergamo, w Brescii, Pawii, Lodi,
 Kremie, Kremonie, Mantuy; w Konkordya, Belluno, Feltre, Ceneda, Treviso,
 Padua, Vicenza, Verona, Adria, Chioggia; Nitra, Raab, Wespriem, Neusohl,
 Waitzen, Stuhlweisenburg, Fünfkirchen, Steinamanger; Szathmar, Rosenau, Spizu,
 Koszycach; w Wielkim Waradzynie, Chanad, w Siedmiogrodzie (w Karlsburgu);
 Zengy-Modrus, Djakowar, w Syrmii. Również arcyopat w Martinsberg wykonywa
 jurysdykcję biskupią w przydzielonym sobie powiecie. Dla c. k. wojska znaj-
 duje się pełny wikaryat apostołski w Więdniu.

Grecko-katolicki kościół liczy 1 arcybiskupstwo we Lwowie z 1 biskup-
 stwem w Przemysłu, 1 arcybiskupstwo w Fogaras z 3 biskupstwami (w Wiel-
 kim Waradzynie, Lugos i Szamos-Ujwar), następnie dwa biskupstwa należące

do archidiecezyi w Gran: w Munkaczu i Preszowie, i 1 biskupstwo należące
 do archidiecezyi w Zagrabiu: Kreuz.

Zarząd kościoła ormieńskiego, połączonego z Unią, poruczone arcybisku-
 powi we Lwowie.

Dla grecko-nieunickiego kościoła postanowiono arcybiskupstwo w Karlo-
 witzu, od którego zależą biskupstwa w Budzie, Aradzie, Bacs, Temeswarze,
 Wersec, Karlsztadzie i Patrac, w sprawach religijnych także biskupstwa na Bu-
 kowinie, w Dalmacyi i Siedmiogrodzie.

Kościelnymi sprawami ewangelicznego wyznania augsburskiego zawiaduje
 c. k. konsystorz w Więdniu (dla niemiecko-sławiańskich krajów koronnych)
 z pięciu superintendenturami i naczelnym konsystorzem w Hermnasztadzie (dla
 Siedmiogrodu); podczas gdy dla wyznania ewangelicko-heitweckiego konsystorz
 w Więdniu, dla koronnych krajów niemiecko-sławiańskich (z 4 superintendentu-
 turami), 4 superintendentury w dawniejszych krajach węgierskich, i naczelną
 konsystorz w Klausenburgu dla Siedmiogrodu są wyższymi władzami kościelnymi.

Unitaryusze mają 1 superintendenta w Klausenburgu, który jest oraz pre-
 zesem dwóch konsystorzów (1 w sprawach kościelnych, 1 w sprawach szkolnych).

Galerya obrazów na korzyść galicyjskiego Zakładu śle-
 pych w wielkiej sali ratuszowej otwarta codziennie od 9tej go-
 dziny rano do 5tej po południu.

Bilety wstępne sprzedają się w księgarniach pp. Mili-
 kowskiego i Wilda, w aptece p. Müllinga, i w sklepach pp.
 Adamskiego, spółki Kummera i Alex. Winiarza.

Redakcja Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcje na pogorzalców Niżankowic.